# GAZETA KRAKOWSKA

N^ro 21.

z KRAKOWA dnia 12 MARCA 1826 ROKU w NIEDZIELĘ.


— *Z Krakowa.* —

*Zdanie sprawy z czynności rocznych*
**TOWARZYSTWA NAUKOWEGO**
*z Uniwersytetem Jagiellońskim połączonego przez JW* Sebastyana Girtlera, *Zastępcę Rektora i Prezyduiącego w temże Towarzystwie na Posiedzeniu onegoż publicznem dnia* 15 *Lutego* 1826 *roku.*

Prześwietna Publiczności!

Jedenasty rok zaczynamy dzisiay od chwili istnienia Towarzystwa naszego Naukowego, dzień przeto ten, iako poświęconey tey chlubney pamiątce, pragnąc uświetnić, obchodzi go zwykle uroczystem Posiedzeniem, na którem z całorocznych Jego czynności, zarazem zdać sprawę, do przyiemnych urzędowania moiego obowiązków należy.

Cel Nauk, Umieiętności, Sztuk i Kunsztów, i korzyści z nich dla Towarzystwa Ludzkiego wypływaiące, aż nadto są iawne oczywiste, abym miał potrzebę wdawać się w powtarzanie i rozbieranie dowodów tey prawdy. Ważność i użyteczność Instytutów i Zakładów Naukowych, iest iuż odwiecznie i powszechnie uznaną.

Uniwersytet Nasz starożytny, od czterech przeszło założony wieków, pierwotnie zaszczytny chwalebnych dla dobra i sławy Kraiu, usiłowań Kazimierza W. pomnik, Jadwigi i Jagiełłów, wiekopomne dzieło, będąc iedną dawniey z głównych podstaw pomyślności, i sławy Narodowey, był przedmiotem szczególnieyszey Królów Polskich opieki i łaski, był przedmiotem powszechnego w kraiu i u postronnych nawet poważania.

Wstępować w ślady Przodków naszych, do powinności naszych zaiste należy, gorliwość i szczere poświęcenie sił i zdolności, są naypewnieysze sposoby, są iedyne i nieodzowne srodki, do dostąpienia tego znakomitego celu, zatem idąc hasłem, niem się przeiąć, do obowiązków i życzeń naszych należeć powinno. I w tym to zbawiennym zamiarze, rozszerzania prawd i przepisów przez Kościół nam podawanych, dla ukształcenia obyczaiów uczącey się młodzieży, a oraz roznoszenia i upowszechnienia światła Nauk, umieiętności, sztuk i kunsztów, istotnie z dobrem i pożytkiem kraiu połączonych, zaprowadzonem zostało Towarzystwo nasze Naukowe z Uniwersytetem Jagiellońskim w ścisłym związku będące.

Jaśnie Wielmożny Stanisławie Hrabio Wodzicki Senatu Rządzącego Prezesie, Dostoyny Rządu i Kraiu Naczelniku, pozwól łaskawie, abym dopełniaiąc z kolei, miłego dla mnie obowiązku, uroczyście zaprosił Cię na dal do piastowanego w gronie naszem Urzędu. Twoie zaszczyty, dostoieństwa i godności, niepotrzebuią żadnego nowego blasku, ale przydadzą świetności Towarzystwu Naszemu, Twoie przywiązanie do Nauk iest nam zawczasu rękoymią Twoich przychylnych w tey mierze chęci, kto z zapałem oddaie się przedmiotom Naukowym, ten nie może bydź tylko przychylny naukom.

Z porządku przystępuię teraz do wymienienia rospraw, iakie w tym roku na publicznych i prywatnych Posiedzeniach Towarzystwa, czytane były.

Kollega X. Floryan Kudrewicz S. T. D. Pisma S. Prof: w rosprawie o Dziele Constitutiones Apostolice seu Pseudo-Clementinæ okazał, że te Konstytucye niebyły dane przez Apostołów, ani zebrane w iedno dzieło przez Klemensa Rzymskiego, ale przez różnych i w różnych czasach, aż do 3 Wieku, względnie zaś wykładu, dowodził, iż w tem dziele, co się tyczy Pisma S. starego Testamentu, iest bardziey grammatyczny i dogmatyczny, a niżeli Allegoryczny, a co się tyczy Pisma S. nowego Testamentu, iest grammatyczny.

Kollega Felix Słotwiński O. P. D. Prawa Natury, Politycznego i Kanonicznego Pr. na publicznem Posiedzeniu, czytał rosprawę, o początkach i postępie w Nauce Prawa Natury, tudzież o istotnych różnicach, między dawnieyszym i dzisieyszym stanem tey Nauki, w którey, przechodząc różne Epoki od naydawnieyszych czasów i wykazuiąc zasługi położone w tym względzie przez Grocyusza, Hobbesa, Puffendorfa, Gundlinga i innych, tudzież ich naszladowców, przez których Nauka ta, wiele bardzo na swem udoskonaleniu zyskała, zwrócił szczególniey uwagę na Dzieła rodaków, a mianowicie: Arona, Alexan: Olizara, Sam: Chróścikowskiego, Tadeusza Młockiego, dowodząc, iż dzieła tych Mężów, porównane z Pismami Cudzoziemców, w tym samym czasie pracuiących, na równą pochwałę zasługuią, a tak nie tylko w Oyczystey, ale nawet i zagraniczney Literaturze, zaszczytne mieysce zaymować powin ny.

Kollega Antoni Matakiewicz O. P. D., Prawa Kryminalnego i postępowania Sądowego Prof: czytał na Publicznem Posiedzeniu rosprawę o Teoryi przedawnienia w Prawodawstwie Kryminalnem i przyczynach przyięcia go do Ustaw Karnych, Kraiowych, z wyiaśnieniem różnic zachodzących w zastósowaniu zasad tey Teoryi, w różnych istnieiących Kodexach Kryminalnych.

Kollega Józef Kozłowski Med: D. Anatomii Prof: odczytał nadesłaną przez JW. Sebastyana Dębowskiego, rosprawę o świetle, iego odmianach, o kolorach i t. d. i o wpływie tegoż światła po całey rozlanego Naturze, na byt i wzrost istót stworzonych.

Tenże Prof: Anatomii, w rosprawie własney o różnych sposobach czyli kształtach processu wegietacyynego w przyrodzeniu zwierzęcem, i o prawach podług których też kształty oznaczone bywaia, z opisu wyrazu wegietacyi, w nayrozlegleyszem znaczeniu wziętego, okazał, iż wegietacya iest to samo, co siła organiczna, która ustawicznie działa, i w każdey chwili sprawuie przemianę materyi odżywney wchodzącey w skład ciał organicznych zwierzęcych żyiących. Odmiana ta dwa wprowadza za sobą w ciele stany, to iest przybywania czyli organizowania się i ubywania czyli rozrabiania się. A przechodząc tych dwóch Stanów różne stopniowania, wyiaśniał

formowanie się i rozwiianie poiedyńczych organów ciała ludzkiego, szczególniey w pierwszych życia Epokach, utrzymywanie się iego w iednakim prawie stanie, otyłość, niszczenie, chudnienie, goienie się ran, oddzielanie części obumarłych, powstawanie tumorów, obrzmiałości, albo zmnieyszanie i ubywanie znakomite całych organòw, lub poiedyńczych części i rozliczne inne ziawiska.

Kollega Syxtus Lewkowicz Chir: Dr. Profes: czytał rosprawę, w którey wywodził początki i postęp Nauk Chirurgicznych, a oraz przeszkody do ich wzrostu wymieniał. Okazywał iż cwiczenia Gimnastyczne, rozliczne woyny w starożytnych Narodach, nastręczały potrzebę i sposobność leczeń zewnętrznych, używanie takichże lekarstw, i wykonywania rożnych drobnieyszych, mniey znaczących, a następnie większych operacyy. A że twierdzenie to, iż zawsze łatwieyszem iest poymowanie przedmiotów pod zmysły podpadaiących, ma za sobą prawdę, zdaie się więc, iż łatwiey było ludziom obeznać się z Chirurgią, a przeto pierwiastki iey może są pierwsze, niż Medycyny, w tey bowiem potrzeba ściśleyszego śledztwa, iuż trudności większey i konieczności głębszego rozmyślania, rozwagi, dochodzenia i wnioskowania była widoczną.

Kollega Józef Markowski Fil: i Medyc: Dr. Chemii i Mineralogii Profes: czytał rosprawę o truciznach, okazał nayprzod potrzebę i użyteczność obeznania się z tą wiadomością, dla Filozofa, ktorego rozwadze nastręcza się myśl, dla czego Stworca wszech rzeczy, pomiędzy istoty powszechnie pożyteczne pomieszał szkodliwe dla Rolnika, aby umiał siebie i zwierzęta od zguby ochraniać i t. p. dla tego ktory się znaymuie Historyią naturalną, dla Chemika, dla Sędziego, dla Lekarza. Daley zapuściwszy się w rozbior samego przedmiotu zadaiąc sobie pytania i wątpliwości i one rozwięzuiąc, od opisu, podziału i wyliczania trucizn, przeszedł do zastanawiania się nad sposobami zadawania i działania ich, potem nad szrodkami rozpoznawania w ogolności i wszczegolności uskutecznionego zatrucia a nareszcie nad prawidłami i sposobami ratowania nieszczęśliwych w tym przypadku będących przyczem i tak zwane Antidota wymieniał.

Kollega Floryian Sawiczewski Medyc: i Chir: Dr. Chemi Farmaceutyczney Profesor, czytał część 1 rosprawy o działaniu i skutkach Octanu Morfiny w ekonomii zwierzęcey. A gdy udowodnienie ich ma wpływ wielki na Sądowniczą zwłaszcza medycynę, przeto wyliczał i przywodził doświadczenia z rozbiorem chemicznym przedsiębrane w Paryżu na rożnych zwierzętach domowych przez PP. Deguise, Dupuy i Leuret z niezmordowaną pracą i usiłowaniem sławnych dziś tamże Medykow i Chimikow dla postępu nauk łekarskich, powtarzane.

Kollega Juliian Czermiński Fil: Dr. Historyi Uniwersalney Profes:, czytał na publicznem Posiedzeniu rosprawę, o potrzebie poszukiwania początkowey Historyi Przodkow naszych, okazawszy, iż iak ludzie szczegolni, tak i narody, usiłuią pierwiastki bytu swego, do nayodlegleyszych czasu posuwać zakresow a przytaczaiąc z nowoczesney Historyi przykłady, udowodnił, iż dzieie początkowe dotąd w ciemnościach są zanurzone i zakryte, okazał daley potrzebę Historyi początkowey Przodkow naszych, uznaną prawie od wszystkich narodow oświeconych, za nader ważny przedmiot, a kończąc tę swoię rosprawę, oddał należną cześć i z wdzięcznością uwielbienie tym Mężom, ktorzy około poszukiwania iey pracowali.

Kollega Jerzy Samuel Bandtke Bibliote-

karz i Profes: Bibliiografii w Uniwersytecie, czytał na prywatnem posiedzeniu wiadomości Historyczne o pisowni ięzyka Polskiego. Ważność tego przedmiotu z siebie iest oczywistą, o gdybyć to więcey na nię uważano, i zachowywać onę starano się.

Kollega Wilhelm Münich ięzykow wschodnich Profes: po dwa kroć czytał rosprawy, 1wszą o początkach Filozofii Perskiey, dowodząc, iż w tym przedmiocie mylne tylko i niedokładne były podania, ci bowiem, ktorzy się tem zaymowali, niebyli dosyć obeznani z zrzodłami prawdziwemi Oryentalizmu, że przyiąwszy za podstawę myśli Ormazda i Ahrimana, o początku dobrego i złego, przez szperanie w pismach autorow oryentalnych, i obiaśnienie wyrazow filologicznie, mniemania Persow, Arabow, Hebrayczykow, Chaldeyczykow, Syryyczykow, Rzymian, Grekow można znaleść podobieństwa porownywaiąc w pismach, Platona, Plutarcha i innych pisarzy Greckich. W drugiey miał rzecz o taynem czyli Allegorycznem znaczeniu Perskich wierszy, dowodząc, iż wyiątki z Stafiza, Sadego, i innych po naywiększey części w pierwotnem swoim znaczeniu brane bydź powinny, sami atoli pisarze wierszow Heroicznych u Persow, chcąc ukryć właściwe ich znaczenie, przybierać z umysłu zwykli powłokę taiemnicy.

Kollega Paweł Czaykowski Fil. Dr. Literatury Prf. Sekretarz naszego Towarzystwa Naukowego, czytał pierwszą część rosprawy o granicach Poezyi Klassyczney i romantyczney. Po dwa razy zaś na publicznych Posiedzeniach opiewał wierszem dzieie Akademickie oddane na Obrazach X, i XI w Sali Jagiellońskiey. Opiewaiąc Obraz Xty wystawił życie i Panowanie Króla Polskiego Jana Kaźmierza, tudzież wiekopomną wierność dla Monarchy i przykładne zasługi Stanu Nauczycielskiego. Oddaiąc Obraz 11sty wystawił zubożenie Bibliioteki Uniwersytetu, przez Szwedów prawem zdobywców złupioney, a tak całe dzieło w 11stu pieśniach zamknięte, a chwale Uniwersytetu poświęcone ukończył.

Dzięki niechay Ci będą Zacny Mężu, za tę podiętą i chwalebnie ukończoną pracę. Dzieie Akademii Naszey na tych oddane Obrazach, do dzieiów Oyczystych należą, przypominaiąc dawną pomyślność Oyczyzny, i byt szczęśliwy Akademii, są drogiemi prawdziwie zarazem pomnikami, Sławy Narodu, łaskawości, wspaniałości, i hoyności Monarchów Polskich, a przychylności i szczodrobliwości Panow, dla tey Akademii, są nie zatartemi pamiątkami Jey znaczenia i chwały. Zachowywać ie, dla przesłania do potomnych pamięci, do nayszczerszych zaiste chęci naszych należy, i dla tego Towarzystwo chcąc ie ochronić od zagłady z kolei czasów częstokroć nieuchronney, uchwaliło było, aby przez sprawienie blach miedzianych, na którychby e obrazy, wyryte były, a razem, przez oddanie drukiem tych poematów przy każdym maiącym bydź wycisknym Obrazie, zapewnić można było późne onychże istnienie. Lecz ogrom kosztów na to potrzebnych, przechodził możność Towarzystwa, zostawiwszy przeto dokonanie tego dzieła w przyszłości szczęśliwemu trafowi lub na prenumeratę, w miarę zapasów Towarzystwa uskutecznionem zostało, przez ś. p. Kollegę Stachowicza oddanie w rysunku wszystkich poiedyńczo tych Obrazów. — Z porządku wypada mi tu oświadczyć iż Rocznik Xty, w ciągu roku tego wyszedł a XI iest pod prassą. Idąc zaś przyiętym porządkiem, przystępuię do wymienienia darów, iakie nam w tym roku przysłane zostały:

JW. Stanisław Hr. Wodzicki Prezes Senatu Rzpltey Krakowskiey Tom 4ty dzieła

swoiego o poznawaniu, hodowaniu, rozmnażaniu i użytku drzew, krzewiow i zioł celnieyszych.

Senat Rządzący Kraiu naszego odkazał Bibliiotece: Rękopism Pargaminowy z pięknemi malowaniami, zbior Przywileiów Baltazara Behma z roku 1505. Speculum Saxonicum, Rękopism przed rokiem 1348 pisany na pargaminie, Hieronima Wietora Edycyia Saxonu z roku 1535 na pargaminie exemplar unicum.

JW. Stanisław Grabowski Minister Oświecenia i wyznań Religiynych raczył przesłać w darze dla Bibliioteki Pamiętnik umieiętności, Sztuk i Nauk wydany w Warszawie r. 1824 a Wysoka Kommis: Rządowa wyznań Relig: i Oświec: tenże Pamiętnik z r. 1825.

JO. Xżę Jmć Henryk Lubomirski rycinę Kopernika.

JW. Alexander Hr. Wielopolski dzieło Szellinga Systema idealizmu transcendentalnego w ięzyku niemieckim.

JW. Ignacy Hr. Mielżyński, Memoires sur une larve, qui devore les Helix z figurami.

W. JX. Czarnecki Sekretarz Towarzyst: Król: Przyiacioł Nauk Warsz: 4 Tomy Rocznikow, a mianowicie 14ty, 15ty, 16ty i 17ty wraz z Atlasem Geologicznym, do poprzednich Tomów należącym.

W. Hippolit Kownacki edycyią swoię nową Kadłubka.

W. Jan Wincenty Bandtke Dziekan Wydz: Nauk Prawa w Uniwers: Warszawkim, Tugendholda dzieło, Banjakir, nauka Religiyna dla Starozakonnego ludu, tudzież Kagnimera Kronikę.

WW. Buczyński i Borowiecki Obywatele Wołyńscy przysłali Bibliię Wuyka w r. 1822 w Moskwie wyd na.

W. Kollar w Pestynie dwie Xiążki Słowiańskie, iednę pod tytułem Czytanka, drugą pieśni świeckie w Węgrzech.

W. Andrzey Kucharski Jundyta Grammatykę Czeską z r. 1710.

Naywyższe wolne Miłośnikow literatury Rossyyskiey Towarzystwo Petersburgskie, naywyżey zatwierdzone, przysłało śpiewy Dymitryiewa znamienitego Poety Rossyyskiego po Rossyysku i rzut oka statystyczny na Uralskich Kozakow.

WW. Podczaszyński i Mochnacki Redaktorowie Dziennika Warszaws: siedm Numerów tegóż Dziennika.

W. Piotr Aigner, Budowniczy jeneralny Król: Polskiego dzieła swego część 1 Budowy kościołów Parafialnych.

W. Wacław Hanka dzieło z wieku XV. po Czesku wydane.

W Korn w Wrocławiu Zbior modlitwy Pańskiey po Polsku i po Słowiańsku od r. 1412 do Biblii Wuyka z r. 1599.

W. Wincenty Szczucki Dr. Medycyny, teyże w Uniwersytecie Warszawskim Pof: Propedentykę Medycyny, dzieło własne z r. 1825.

W. Jan Kanty Krzyżanowski wykład Fizyki dla użytku szkół Woiewodzkich zastosowany.

W. Czwalina Profes: w Poznaniu dzieło własne Anleitung zur Physzischen Geographie.

W. JX. Kozłowski S. T. D. Historyi kościelney Profes: Numophytarium Burckhardianum.

W. Julian Sawiczewski Med: Dr. i Profes: Xiążkę z modlitwami w ięzyku Crm ańskim.

W. Wincenty Karczewski były Adjunkt przy Obserwatoryum Astronomicznem 4ry exemplarze wydaney przez siebie Xiążki o nauce Astronomii.

Tenże 40 iuż dzieł, iuż Xiążek większych lub mnieyszych, w różnych przedmiotach, szczególniey atoli matematycznych.

JW. Baron Lipowski C. K. Guberniialny Radca, Rezydent i Konsul jenerany Nayiaśnieyszego Cesarza Jmci Austryi przy Senacie Rządzącym Rzpltey Krak: Imieniem Stanow Galicyyskich dla Bibliioteki naszey złożył Senatowi przesłane, na pamiątke założoney we Lwowie nowey Bibliioteki przez JW. Józefa Maxymiliiana Hr. Ossolińskiego W. Marszałka KoronyGalicyyskiey, Prefekta Cesarskiey Bibliioteki w Wiedniu, Tego Arystarchę Polskiego, 3 Medale, ieden srebrny, a dwa miedziane, które z strony Senatu Rządzącego na ten cel oddanemi zostały.

JW. Jozef Hr. Wodzicki Towarzystwa naszego honorowy Członek w Imieniu JW. Jozefa Hrabiego Kuropatnickiego, wielu Towarzystw uczonych Członek złożył na posiedzeniu Towarzystwa takież same, ieden miedziany a drugi srebrny, Medale uwieczniaiące zasługi literackie Tegoż Hrabiego Ossolińskiego.

JW. Józefa z Zawadzkich Gostkowska darowała 5 Nomizmatów Rzymskich.

JP. Ignacy Sawiczewski medal żelazny z wyobrażeniem Tadeusza Kościuszki.

Szanowni Nauk Miłośnicy i Dobroczyńcy, raczcie przyiąć w obec Prześwietney Publiczności przez usta moie wyrazy wdzięczności i uwielbienia, Xięga Bibliioteki, zapisuiąc te Dary, zachowa zaszczytnie do poźnieyszey pamięci, Imiona Wasze, iako sprawie Nauk przychylnych.

Smutnego z kolei dopełnić mi teraz przychodzi obowiązku, wymienić Imiona tych Członków, którzy z nieodmiennego porządku fizycznego, w tym roku życie za śmierć zamienili.

Umarł JW. JX. Stanisław Staszic, Minister Stanu, Dyrektòr przemysłu Narodowego, Towarzystwa Król: Przyiacioł Nauk Warszawskiego Prezes. Winna cześć w należnym Jego cnotom, zasługom, i Dostoyności sposobie, przez Członkow Towarzystwa Krol: Przyiacioł Nauk Warszawskiego, iako swemu Prezesowi oddaną niezawodnie zostanie, z wymową ze wszech miar odpowiadaiącą godności Tego znakomitego Męża. Niemogę atoli uwolnić się od wyrażenia Mu tutay, iako Członkowi naszego Towarzystwa Naukowego, choć w krótkich podług mey, zdólności słowach, winnego uszanowania. Dostoyności i urzędy Wysokie, które piastował, dowodziły łaskawości, zaufania i względów Monarchy dla Niego, stawiały Go w rzędzie użytecznych i zasłużonych w Narodzie Mężow, iednały Mu miłość i poważanie u równych, a uszanowanie u niższych w ciągu życia, użycie po śmierci i rozporządzenie oszczędzonego maiątku zapewniło Mu wieczystą sławę, a kamień grobowy pokrywaiący szanowne zwłoki Jego, tysiączne otoczyły błogosławieństwa. Otrzeć łzy cierpiącym, iest bydź czynnie litościwym, podać rękę i wsparcie nieszczęśliwym, iest bydź prawdziwie ludzkim, ale kierować ludzi na drogę prawą, odwracaiąc od złego przez nastręczenie im roboty i sposobów zarobienia w domu roboty i pracy, a tak położyć tamę próżniactwu, które iest źrzódłem moralnego i fizycznego zepsucia, iest bydź właściwie dobroczynnym. Aby tych chwalebnych, i tak zbawiennych czynów, zostawić po sobie wzór i wiekopomny przykład, potrzeba na to było Staszica.

Kollega Józef Łęski Fil: Dr. w Uniwersytecie Professor Astronomii, i Dyrektor Obserwatorium, znany z niezmordowaney w powołaniu gorliwości przyczyniwszy się do sławy narodowey i szczęścia kształconych przez siebie ludzi, zasmucił wszystkich przyiaciół oświecenia zawczesnym zgonem swoim.

Również przeniosł się do wieczności Michał Stachowicz Nauczyc: rysunk: przy Liceum S. Barbary, znakomity Artysta, szczegol-

niey w kompozycyiach obrazow z dzieiow narodowych.

Aby zaradzić o liczbie Członków Towarzystwa, gdy tychże ubywa, a razem zapewnić przez to, iżby łańcuch i porządek prac przez ubywanie Członków przerywany ani spóźniany nie był, Towarzystwo obrało i zaprosiło na Członkow swoich następuiące osoby:

Na Członka honorowego

JW. JX. Franciszka Xawerego Zglenickiego Biskupa Gortyneńskiego, Sufragana Dyecezyi Krak: Archi-Dyakona Kat: Krak: S.T.D.

Na Członków czynnych

JW. JX. Joachyma Jankowskiego Senatora Rzpltey i Kanonika Katedry Krakowskiey.

A wedle Statutu: W. Maxymiliiana Weisse Profes: Atronom: w Uniwersytecie i Dyrektora Obserwatorium Astrom.

W. Floryiana Sawiczewskiego Dr. Medyc: i Chir: Chemii farmaceut: w Uniwersytecie Professora.

Na Członkow Korrespondentów

JW. Ignacego Hr. Mielżyńskiego wielu Towarzystw uczonych Członka.

W. Adama Kitaiewskiego w Uniwersytecie Warsz: Professora.

W. JX. Wawrzeńca Marczyńskiego S. T. Dr. Kaznodzieię Katedry Kamienieckiey.

Ten iest w krotkości wierny obraz czynności Towarzystwa naszego Naukowego, iaki tu miałem honor przedstawić, okazuiący usiłowania Członkow Jego, abyśmy przez poświęcenie prac naszych użytkowi publicznemu, odpowiedzieć mogli zamiarom Nayiaśnieyszych Monarchów tey krainy Protektorów.

*Z Warszawy d. 3 Marca.*

Senat Królętwa Polskiego *przeięty boleścią po nieodżałowaney stracie wiekopomney pamięci* Nayiaśnieyszego Cesarza i Króla Alexandra Igo, *miał zaszczyt złożyć u stop Tronu Jego* Następcy Nayiaśnieyszego Cesarza i Króla MIKOŁAIA Igo *Adres następuiący*:

Nayiaśnieyszy Panie!

Strata niezmierna ród ludzki dotknęła, i odgłos wspolney boleści rozległ się od Carskiego Piotra Wielkiego Grodu, aż do nayodleglejszych cywilizacyi granic. Już nie do iednego tylko Narodu Ci Mocarze należą, których potęga działa w zgodności z ich światłem i cnotami! Życie ich stało się własnością, zgon żałobą powszechną. Ich pamięć i przykłady są puścizną wszystkich pokoleń.

Te Nayiaśnieyszy Panie, dzisiay nam skwapliwemi żalami Europy obiawione tkliwe nauki, Senat Królestwa Polskiego do stóp Tronu Twoiego odnosi; podadzą one osłodzenie Twym własnym zasmęceniom, równie iak już ożywiaią nadzieie rozmaitych ludów, szerokiemu panowaniu twemu podległych.

I cożbyśmy tu przydać zdołali dla oddania w wierney żywności, całey goryczy naszego strapienia, całego wylania naszey ufności; My, którzy skutkiem długiey niełaskawości losu, wytrąceni niedawno z rzędu Narodów, winniśmy powrót pierwiastkowego bytu, stałey tylko Woli i Wielkiey duszy naszego Wskrzesiciela, którzy godło trwałości znaleść tylko możemy w wysokich pomysłach iakie Tobie przekazał, iakie już odziedziczyłeś tak zaszczytnie, i tak szlachetnie obiawiłeś.

Tak iest, Nayiaśnieyszy Panie, te pierwsze i pamiętne wyrazy, które nam zwiastowały dalsze trwanie panowania wspaniałego Twego Poprzednika, zaręczaią równie dokończenie dzieła Jego. Zaięły one wszystkie serca Polskie, ochroniły ie od ciosów rozpaczy, nie zostawiaiąc w nich mieysca iak tylko dla miłości i zawdzięczenia.

Już te uczucia zamienione w obowiązki, opisane są obok przysięgi nienaruszoney wierności, iaką Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości, wszyscy nasi ziomkowie wykonać pospieszyli. Ale Senat Królestwa, tłómacz ich nieustanny, podał życzenie, ażeby wspomnione uczucia utrwalone zostały w pomniku święconym ukochaney pamięci Króla, którego zgon opłakuiemy. Nie iesteśmy w zapomnieniu, iż słabe usiłowania nasze zdołałyby wznieść się do świetności godney znakomitego celu, iakie sobie zamierzamy. Lecz i szeląg wdowy niesie piętno swoie wiekom potomnym, i Naywyższa Istność przyymuie w swych świątyniach obok darów okazałych skromnieysze czci i wdzięczności ludów ofiary.

Upraszamy zatem pokornie Waszą Cesarsko-Królewską Mość Pana Naszego Miłościwego, o pozwolenie wniesienia na przyszłym Seymie proiektu do prawa (które iż

uchwalone zostanie nie wątpiemy) stanowiącego fundusz dostateczny dla wystawienia pamiątce zeszłego Króla i Dobroczyńcy Naszego pomnika, zaświadczaiącego wdzięczność Narodową, a którego Wasza Królewska Mość Sam raczysz obrać oraz przepisać rodzay i wykonanie.

W Warszawie d. 17 Stycznia 1826 r.

Prezes Senatu:
St. Hr. *Zamoyski.*
Sekretarz Senatu:
J. U. *Niemcewicz.*

---

W odpowiedzi na powyższy Adres Senatu, Nayiaśnieyszy Cesarz i Król raczył przesłać Prezesowi Senatu Królestwa Polskiego następuiący

*List Gabinetowy.*

Mości Panie Prezesie Senatu Hrabio Zamoyski! Żywem przeięty zostałem uczuciem czytaiąc adres, który mi WPan przesłałeś w imieniu Senatu Królestwa Polskiego. Hołd w nim oddany pamięci Nayiaśnieyszego Naszego Dobroczyńcy głęboko Mnie wzruszył. Poznałem w nim cechę niezmiennego poświęcenia się znamionuiącego Zgromadzenie, ktoremu WPan przewodniczysz. Przeszłość iest dla Mnie drogą przyszłości rękoymią. Przyymuię z upodobaniem i ufnością wyrażenie uczuć, iakie Mi WPan oświadczasz. Proszę WPana, abyś równie był tłumaczem szczerey życzliwości Moiey dla pierwszey w kraiu Magistratury.

Pochwalam w głębi serca Mego życzenie Senatu, iżby pomnik zupełnie narodowy uwiecznił wdzięczność Polaków ku Nieśmiertelnemu ich Oyczyzny Wskrzesicielowi, i chętnie pozwalam na przedstawiony Mi środek uskutecznienia tego zamiaru. Połączeni przywiązaniem do ukochanego Monarchy, ktorego opłakuią stratę wierni poddani Królestwa Polskiego, powinni też wszyscy należeć do uwiecznienia pamiątki ich żalu i uwielbienia. Upoważniłem przeto Namiestnika Mego, iżby wezwał Radę do rozważenia proiektu do Prawa, który na przyszłym Seymie w tym celu ma bydź wniesionym.

Przyym WPan Mości Panie Prezesie Senatu Hrabio Zamoyski zapewnienie zupełnego szacunku i szczerego przywiązania Moiego.

W Petersburgu d. 2/14 Lutego 1826
(podpisano) MIKOŁAY.

Oprocz powyższego Listu Gabinetowego, Nayiaśnieyszy Cesarz i Król Jmci polecił nadto Ministrowi Sekretarzowi Stanu przesłać następuiącą odezwę do swego Namiestnika:

Mości Xiąże!

Nieomieszkałem przedstawić Nayiaśnieyszemu Panu Adres Senatu, ktory mi JO. Wasza Xiążęca Mość przesłać raczyłeś przy odezwie Swey z dnia 14/25 Stycznia. Jego Cesarsko-Królewska Mość raczył dobrotliwie takowy przyiąć. Przeięty Nayiaśnieyszy Pan był uczuciami iakie w nim wyczytał, a życzenie w nim wyrażone nie mogło nie bydź zaszczycone Naywyższem przyzwoleniem Jego Cesarsko-Królewskiey Mości. Nayiaśnieyszy Pan raczył to Sam oświadczyć Senatowi w liście gabinetowym pisanym do Hrabiego Zamoyskiego, a ktory tu dołączam, z prośbą, iżbyś go JO. Wasza Xiążęca Mość przesłał gdzie przynależy. Przyczem Nayiaśnieyszy Pan połeca JO. Waszey Xiążęcey Mości, ażebyś wezwał Radę do rozważenia iaki rodzay pomnika narodowego mogłby bydź wzniesionym i w iaki sposob wykonanie tego zamiaru przez Senat proponowane ma bydź uskutecznione, a następnie, ażebyś JO. Wasza Xiążęca Mość przedstawił Nayiaśnieyszemu Panu owoc takowey narady.

Nayiaśnieyszy Cesarz i Król Jmć postanowił procz tego udzielić Senatowi szczegolną oznakę Swey przychylności. Chciał Jego Cesarsko-Królewska Mość, żeby w tey pierwszey kraiu Magistraturze był złożony mundur Jenerała Polskiego, ktory wiekopomney pamięci Nayiaśnieyszy Alexander I. zwykł był nosić stawaiąc w pośrod Reprezentantów Królestwa, i żeby pod iey strażą zostawała droga i nazawsze szanowna pamiątka, ktorey widok tem żywiey przypominać będzie Nieśmiertelnego Oyczyzny Naszey Wskrzesiciela.

Zechcesz zatem JO. Wasza Xiążęca Mość złożyć Senatowi wspomniony mundur w celu, iżby był zachowanym w Sali zwykłych iego posiedzeń, obok tey samey świątyni, gdzie głos Oycowski Dobroczyńcy, ktorego nam niebo zabrało, dawał się słyszeć w tak mądrych i tak dobrotliwych wyrazach.

Mam zaszczyt zostawać z naywyższem uszanowaniem
Mości Xiążę
JO. Waszey Xiążęcey Mości
nayniższym sługą
(podpisano) St. Hr. *Grabowski.*

# DODATEK DO N.ro 21. GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA dnia 12 MARCA 1826 ROKU w NIEDZIELĘ.

## OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Raumira.

| Dzień | godzina | Barometr z redukc: na 0° r. | Therm: czyli stop: zim i ciepła | Higrometr | Wiatr | Stan Atmosf: | UWAGI. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Marzec | | cali lin: | stopnie | stop: | | | |
| | god: 7 | 27 9, 250 | + 1. 7 | 100 | Połud: Ws: Słaby | Pochmurno | |
| 7. | 12 | „ 10, 449 | + 3. 5 | 82 | „ „ | „ | |
| | 3 | „ 10, 306 | + 2. 5 | 87 | „ „ | „ | |
| | 9 | „ 10, 499 | + 0. 9 | 97 | „ „ | „ | |
| | 7 | 27 10, 436 | + 1, 9 | 100 | Połud: Ws: Słaby | Chmury | |
| 8. | 12 | „ 10, 366 | + 3, 4 | 88 | „ „ Sredni | Słońce z Chmur: | |
| | 3 | „ 9, 874 | + 3, 7 | 85 | „ „ „ | „ | |
| | 9 | „ 10, 114 | + 1. 1 | 100 | „ „ Słaby | Pogoda | o godz: 10 Mgła. |
| | 7 | 27 9, 747 | + 0. 4 | 100 | Połud: Ws: Słaby | Pochmórno | |
| 9. | 12 | „ 10, 162 | + 1. 3 | 93 | „ „ | „ | |
| | 3 | „ 10 873 | + 1. 0 | 99 | „ „ | „ | Mgła. |
| | 9 | „ 11, 815 | + 0. 9 | 100 | „ „ | „ | |
| | 7 | 23 0, 468 | + 0. 9 | 95 | Połud: Ws: Sred: | Pochmurno | |
| 10. | 12 | „ 0, 867 | + 1. 4 | 85 | „ „ | „ | |
| | 3 | „ 0, 840 | + 0. 6 | 97 | „ Słaby | „ | |
| | 9 | „ 1, 592 | — 0. 6 | 100 | „ „ | Pogoda | o godz: 10 pochmur. |

*Max: Weisse*, Dyrek: Obs.

— *Z Krakowa.* —

## TOWARZYSTWO DOBROCZYNNOŚCI

*Wolnego Miasta Krakowa.*

Z Loteryi fantów przez Szanowną Publiczność na wsparcie nędzy, szczodrobliwie ofiarowanych, w dniu 6 b. m. odbytey okazał się dochód Złp. 5,592 gr. 17 wynoszący. T n znaczny zasiłek Towarzystwo Dobroczynności odebrawszy, pospiesza złożyć dzięki Szanowney Publiczności, która w zapale pra-

wdziwey Dobroczynności znayduie przyiemność, nawet przy ograniczeniu własnych dogodności, potrzebie ludzkości zaradzać. Szczególniey hołd uwielbienia przynależy Wam Szanowne Panie, ktoreście raczyły, nietylko przykładem i zachęceniem do składania dobrowolnych Ofiar przyczynić się, ale też przy wyciąganiu losow i wydawaniu fantów, przy stolikach kosztem własnym przybranych i oświeconych, tey z trudami połączoney Zabawie przewodniczyć. Pominąć także Towarzystwo Dobroczynności wynurzenia wdzięczności nie może gorliwemu Członkowi swemu Maciejowi Knotz, ktory już w dawnieyszych latach, tak i teraz w Gmachu własnym wspaniałey Sali do tego celu bez płatnie pozwoliłeś, i własnym kosztem oświeciłeś.

*Z Paryża d. 25 Lutego.*

Krol z rodziną i dworem udał się onegday rano do Kościoła katedralnego na Jubileuszowe nabożeństwo.

Marszałek Xżę Raguzy mianowany został nadzwyczaynym Posłem, dla reprezentowania Krola naszego podczas koronacyi Cesarza Mikołaia w mieście Moskwie.

Onegday po południu Jenerał porucznik Baron Vincent, Ces: Austryiacki Poseł przy Dworze naszem, złożył Królowi na publicznem posłuchaniu list odwoławczy, a następca iego Hr. Appony list wierzytelny.

Waille, ieden z współpracownikow nad Pamiętnikami katolickiemi, wydał pismo pod tytułem: „ List do Szatana i iego odpis „ w ktorom mocno nagania teraźnieyszę prawodawstwo, nazywaiąc go bezbożnem, i t. d. został na miesięczne więzienie skazany.

Dziennik Codzienny twierdzi, iż niektorzy Parowie proponować będą dodatek do ustawy o pierworodzeństwie, aby to prawo rozciągało się tylko do rodzin szlacheckich.

Przybyły do Bordeaux Naczelnik Irokesow nazywa się Józef Teovakoron Anomaren; kray iego rozciąga się od 41 do 45 stopnia północney szerokości i 75 do 85 długości. — Mieszka w Akuesasne nad Katarakoni. Uda się przez Paryż do Rzymu, dla utwierdzenia się w Chrześciiaństwie w samem źródle. — Nosi kosztowne futra, a biały iego dyadem zdobi krzyż srebrny.

*Z Madrytu d. 18 Lut go.*

Poseł Rossyyski, P. Oubril, złożył Królowi d. 9 b. m. na oddzielnem posłuchaniu nowy list wierzytelny.

P. Recacho (Minister Policyi) odkryć miał nowy daleko zasięgaiący spisek, którego główne siedlisko znaydowało się w biórze tuteyszey Apostolskiey Junty, i którego wykonanie powierzonem zostało Plebanowi Merino. Miał on w Burgos wystąpić na czele znaczney liczby ludzi. Uwięziono już wiele osób. W Huesca, Orense i Segowii prawie w tymże czasie wybuchnęły rozruchy, które zwłaszcza w Segowii d. 9 tak dalece były grożące, iż musiano tam spieszno woysko posłać. Kilkanaście członków tameczney Władzy, które ukrucały zuchwalstwo ochotnikow Krolewskich, znaydowały się w niebezpieczeństwie postradania życia. — Arra czyni także obawę. Jenerał Sempere wzbraniał się uczynić zadość rozkazowi oddania dowodztwa w tem mieście Jenerałowi Courten. Polecono potem to dowodztwo Jenerałowi St. Marc, z ktorym także Sempere nie w naylepszey żyie zgodzie.

Krol udzielił Posłowi Francuzkiemu, Margr. de Moustier, wielki krzyż orderu Karola III.

Jeden z przeznaczonych do Hawanny pułkow wsiadł już w Kądyxie na okręt; lecz

szedł do portu pomiędzy dwiema szeregami żołnierzy.

*Z Bruxelli d. 24 Lutego.*

Z Paryża piszą, iż na plac giełdowy spuścił się biały gołąb, ktory miał uwiązaną u szyi pargaminową kartkę z pismem Hebraiskiem, ktore umieszczeni przy bibliiotece Krolewskiey Orientaliści tak wytłomaczyli: "Sułtanka Valido cierpi mdłości; Mufty utracił przytomność; morze Azowskie iest krwią zafarbowane; potężny grad wytłukł okna u W. Wezyra; las Dodony odzyskał mowę; Cerigo, była Cytera, iest na nowo kwieciem przyozdobiona; w Eurotas rosną laury i synowie Kanaryssa zebrani na wesołą biesiadę, spełnili w odświeżonem męztwie winem Cypryyskim i Koryntskim zdrowie chwały.„

Dnia 18 b. m. w Kameryk umarła kobieta w 98 roku życia, ktora 60 lat żyła w stanie małżeńskim i zostawiła 20 dzieci i 56 wnucząt.

*Od brzegów Menu d. 25 Lutego.*

Na obchod rocznicy urodzin Wielkiego Xcia Badeńskiego otworzony został do przeiazdu nowy most na łańcuchach w Baden, któremu dano nazwisko mostu Ludwika.

Jak wielka iest taniość w południowych Niemczech okazuie się ztąd, iż furmani podięli się niedawno zawieść towary z Frankfortu do Tryiestu za zapłatą po 8 ZR. od cetnara, przyymuiąc oprocz tego na siebie opłaty przewozowe i drogowe.

Dnia 19 Lutego przy wystawieniu w teatrze Moguntkim traiedyi Fiesko, gdy ten w 5tym akcie miał bydź przez Verinę w wodę wrzucony, został nagle przez wykrzyk "ogień„ uratowany. W iedney chwili wypróżnił się teatr, tymczasem nie teatr, ale inny gmach się zapalił.

Dnia 14 b. m. umarł w Weimar znany poeta i autor rożnych pism Jan Falk. On naypierwszy powziął myśl zdziczałe dzieci na użyteczne członki towarzystwa ukształcać, i wielu set takich dzieci stał się oycem. Zbudowany przez niego dom będzie długo ieszcze dla nich przytułkiem. Zakłady tego rodzaiu w Berlinie, Spandau, Erfurcie, Duselthal i Aschersleben są poźnieysze od Weimarskiego.

Podług doniesień z Hanoweru Xięciu Kambridgi ustawały boleści podagryczne, ale ieszcze wyieżdzać niemògł.

Wina Reńskiego nie wywieziono do Anglii w r. 1824 jak 102 beczek, a w przeszłym 458 beczek, co iest skutkiem cła zniżonego.

W Brügge dany niedawno był koncert na korzyść Greków. Czternaście nadobnych w białe atłasowe sukni ubranych dziewcząt, śpiewały w tym koncercie chòr Westalek Spontiniego. Po ukończonym koncercie zeszły na salę dla zbierania składek od zachwyconych ich śpiewaniem słuchaczòw. Cały dochód uczynił około 250. dukatòw.

*Od granic Tureckich d. 10 Lutego.*

Podług listow z Bitoglii znaydowali się tam od dni 14 wysłani przez Sułtana do Morei Kommissarze, Hessny Bey i Nedszyb Basza (aient Vicekrola Egipskiego) z licznym orszakiem. Okoliczni Ajanowie pospieszali się z składaniem im kosztownemi darami hołdu swoiego dla Sułtana; lecz o dalszey ich podroży nic niesłychać.

Przez pocztowy statek z Korfu nadeszły doniesienia do Stycznia, ktore w ogole brzmią pomyślnie na stronę Grekow. Missolonga iest od morza wolna i Kapitan Basza stoi z flottą swoią pod Patras. Niezgoda między Tureckiemi i Egipskiemi Wodzami tamowała dotąd działa-

nia Muzułmanow, a Grecy w Missolundze bronią się walecznie.

Dostrzegacz wschodni w Smirnie wychodzący, zawiera pomiędzy wielu artykułami przeciw Grekom, obok doniesień o rozboiach morskich i panuiącey w Grecyi nędzy, przecię coś nowego. — Jako to: Samiotczykowie trwaią ciągle w powstaniu przeciw Porcie przez uroienie, że ich wyspa, na ktorey znayduie się około 5 do 6000 dobrze lub źle uzbroionych ludzi, nie iest podobną do pokonania. Czasami, gdy odbiorą wiadomość o odniesionem przez Grekow zwycięztwie, wyprawiaią uczty, i nietracąc daremnie czasu zbud wali trzydzieści kilka galer. — Gdy Ibrahim Basza d. 14 Grudnia wyruszył z Patras, zostawił tam Jussuf Baszę. — Grecy 7 wsiow między Megarą i Koryntem leżących, ktorym powierzone iest pilnowanie wąwozow, grożą zbuntowaniem się i złupieniem okolicznych mieysc, ieżeli im rząd od 10 miesięcy zaległego żołdu nie wypłaci. — Wiadoma iaskinia na gorze Parnasu, ktora niedawno była mieszkaniem nieszczęśliwego Odysseusza, strzeżona teraz iest z rozkazu rządu przez 6 zbroynych Grekow. Zamkniętemi w niey są żona i matka Odysseusza. Znayduie ona się na samem wierzchołku gory i nie iest wcale dostępną; wchodzi się tylko do niey zwodzonemi schodami, a wniyścia do niey bronią drzwi żelazne. Leży około godziny drogi od Kastri, starożytnych Delfow, w ktorych nieznayduie się iuż iak 60 domow i 3 kościołki. — Codziennie powracaią uszli Chioci na swoią wyspę. Wszyscy mieszkańcy iużby tam byli wrocili, gdyby mądre rozporządzenie rządu Tureckiego, wedle ktorego mieszkańcom w 22 mastyxowych wsiach wracane są ich posiadłości, rozciągało się także do domow w mieście, ale te są przez Turkow żydom wydzierżawiane.

Tenże Dostrzegacz z dnia 12 Stycznia donosi, że Jussuf, Basza Patrasu, mianowany od 4 lat Gubernatorem Magnessy odiechał na końcu Grudnia na mieysce swoiego urzędowania, ponieważ Porta przy nader złym stanie Grekow, nie potrzebuie iuż tak walecznego Baszy w Morei.

## Teatr Narodowy.

Dziś w Niedziele dnia 12go b. m., dana będzie Wielka Trajedya w 5 aktach, z dzieł nieśmiertelnego Szekspira, przetłomaczona z Angielskiego przez W. Bogusławskiego: *Hamlet Krolewic Duński.*

# DONIESIENIA.

W dniu 17 Marca r. b. 1826 o godzinie 9tey ranney, w Krakowie w Rynku głownem gmachu Sukiennice zwanym, w drodze exekucyi Sądowey, odbędzie się publiczna licytacyia: Zegarkow kieszonkowych srebrnych repetierow w rożnych gatunkach sztuk 22, Zegarka złotego repetiera, a to zagotową Courant monetę. Chęć zatym licytować maiących podpisany na czas i mieysce oznaczone zaprasza. — W Krakowie dnia 8 Marca 1826 r.

*Teodor [illegible]*, Kom: Sąd.

Właściciel źrodła mineralney kwaśney Szczawnickiey wody, Jan Kuisera, uwiadomia Prześwietną Publiczność, iż rzeczona woda nie podle a więcey zepsuciu, gdyż wzgorek nad źrodłem leżący, z ktorego woda deszczowa spadała do źrodła, pokryty został dachem, a woda deszczowa odchodzi z niego w bok rynnami, tak iż mimo naywiększych ulewow więcey do źrodła nie wpada, i woda kwaśna nie będąc deszczową roztrważana, zostaie w zupełney swey mocy. Życzeniem niemniey iest właściciela źrodła mineralney tey wody, aby potrzebuiący takowey wprost do niego się udawali, zapewniaiąc z swey strony, że wczasie naypięknieyszey pogody przysposobi iey zapas, a każdy tydź może pewnym, iż dostanie dobrey wody.